

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **G. M.**

oskarżonego o czyn z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 267 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz o czyn z art. 197 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 lipca 2026 r.,

wystąpienia Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 3 czerwca 2026 r., VI K 696/25,

w przedmiocie przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł

**przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w
Gorzowie Wielkopolskim.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, postanowieniem z dnia 3 czerwca 2026 r. w sprawie VI K 696/25, zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy G. M. oskarżonego o czyny z art. 190a § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 267 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 197 § 1 k.k., popełnione na szkodę pokrzywdzonej M. N., do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru

sprawiedliwości. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd podkreślił, że trzy osoby będące świadkami w sprawie są pracownikami Sądu właściwego do rozpoznania sprawy: X. Y. (świadek nazywa się Y., a nie Y. jak wskazał we wniosku Sąd Rejonowy - uwaga SN) i X.1 Y.1 – asesorami, a X.2 Y.2 asystentką. Każda z nich, w tym również pokrzywdzona, ukończyły Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury i już w trakcie aplikacji odbywały praktyki w Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie we wszystkich pionach orzeczniczych - karnym, cywilnym, rodzinnym i egzekucyjnym. Sąd argumentuje, że wskazane osoby nawiązały wówczas znajomości z szeregiem sędziów, a z racji objęcia asesury przez X. Y. i X.1 Y.1 w tej jednostce, relacje te tylko się pogłębiły. W chwili obecnej osoby te współorzekają z sędziami, a pani asystent pozostaje w stosunku pracy. Sąd zwrócił nadto uwagę, iż już dwóch sędziów wydziału karnego zostało wyłączonych od rozpoznania rozważanej sprawy. W ocenie wnioskującego Sądu, okoliczności te oraz charakter sprawy mogą rodzić obiektywnie w oczach opinii publicznej uzasadnione wątpliwości co do tego, czy sprawa zostanie rozpoznana w sposób bezstronny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 § 1 k.p.k., jako odstępstwo od rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, ma charakter wyjątkowy. Niejednokrotnie Sąd Najwyższy podkreślał, że zastosowanie tej instytucji może nastąpić tylko wtedy, gdy występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Należy jednak pamiętać, że nie każda okoliczność będzie skutkowała ewentualnym przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Charakter taki będzie miała tylko taka, która u postronnego i niezainteresowanego sposobem rozstrzygnięcia danej sprawy obserwatora procesu może zrodzić podejrzenie braku obiektywizmu w jej rozpoznaniu przez właściwy sąd. W ocenie Sądu Najwyższego okoliczności takie zaistniały w realiach tej sprawy. Nie tylko dlatego, że pokrzywdzona będąc aplikantką w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury odbywała praktyki w

Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie i tam miała styczność z szeregiem sędziów w nim orzekającym, ale także dlatego, że wymienieni we wniosku świadkowie są pracownikami tego Sądu: X. Y. i X.1 Y.1 – asesarami, współorzekającymi obecnie z sędziami, którzy mieliby orzekać w przedmiotowej sprawie. Z kolei świadek X.2 Y.2 jest asystentką.

Okoliczności te mogłyby mieć negatywny wpływ na odbiór faktu rozpoznawania tej sprawy przez sąd właściwy i rzutować na ewentualne wątpliwości co do braku obiektywizmu i rzetelności prowadzonego postępowania. Inaczej mówiąc, okoliczności te w obiorze społecznym mogą być odebrane jako wywierające wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny.

Sąd Najwyższy postanowił w związku z powyższym przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, tj. Sądowi Rejonowemu w Gorzowie Wielkopolskim. Decyzja ta podyktowana jest troską o dobro wymiaru sprawiedliwości, albowiem okoliczności tej sprawy, w sytuacji gdyby rozpoznawał ją sąd właściwy miejscowo, mogłyby w odbiorze społecznym wywołać wątpliwości co do rzetelności postępowania sądowego.

[J.J.]

[r.g.]